

Sygn. akt I C 736/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Chaberska-Nadana

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dorota Pecura

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2016 r. **w** Ostrowi Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa L. S. C. de S. y (...) S.A. z siedzibą w M. działająca przez Oddział w Polsce siedzibą w W.

przeciwko W. K.

o zapłatę

orzeka:

powództwo oddala.

IC 736/15

UZASADNIENIE

Powód L. S. C. de S. y (...) S.A. z siedzibą w M. działająca przez Oddział w Polsce z siedzibą w W., wniósł pozew do Sądu Rejonowego Lublin Zachód w Lublinie, w elektronicznym postępowaniu upominawczym, o zasądzenie od pozwanego W. K. kwotę 3 727, 78 złotych z odsetkami ustawowymi od 1 września 2015 roku, do dnia zapłaty, oraz domagał się zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniósł, że pozwany spowodował kolizję drogową, powodując szkodę u poszkodowanego na kwotę dochodzoną pozwem. Po zdarzeniu pozwany oddalił się z miejsca zdarzenia. W związku z powyższym aktualnie powód dochodzi na podstawie art.43 Ustawy o ubezpieczeniach majątkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych zwrotu tej kwoty od pozwanego.

Postanowieniem z dnia 23 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Lublin – Zachód w L. stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania Sadowi Rejonowemu w Ostrowi Mazowieckiej.

Pozwany W. K. powództwa nie uznał, wnosząc o jego oddalenie podniósł, że w dniu 3 listopada 2014 roku, nie wiedział, iż cofając swoim pojazdem marki V. (...), na parkingu przy Przychodni (...) w Z. uszkodził samochód A.. Podniósł, że na skutek własnej nieuwagi, nie przetarł szyby w swoim samochodzie i zahaczył o stojący częściowo na jezdni, częściowo na chodniku samochód A.. Podniósł, że nie czuje się winien, bowiem nie miał świadomości, że wyrządził jakąkolwiek szkodę w stojącym pojeździe, posiadał polisę OC u powoda. Wykluczył aby zbiegł z miejsca zdarzenia.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Pozwany W. K. posiadał polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej numer (...), zawartą w dniu 13 kwietnia 2014 roku, na okres od 13 kwietnia 2014 roku, do 12 kwietnia 2015 roku, na samochód V. (...) w powodowej Spółce (dowód: kopia umowy k.38-39). W dniu 3 listopada 2014 roku pozwany udał się swoim pojazdem do Przychodni (...) w Z., celem uzyskania porady lekarskiej. Zaparkował pojazd przed Przychodnią i oczekiwał na wizytę. Został przyjęty jako ostatni pacjent, między godziną 18, a 19. Wówczas na dworze było ciemno. Pozwany spieszył się do domu. Udając się w drogę powrotną do domu, poruszając się w okularach leczniczych, przystąpił do wykonywania manewru cofania i wyjechania na jezdnię. Wykonując tę czynność, nie przetaił zaporowanych szyb w swoim pojeździe i nie zauważył, że zawadził o pojazd A., należący do Z. C.. Wyrządził w nim szkodę na kwotę dochodzoną pozwem (dowód: kalkulacja naprawy k.33-37). W swoim pojeździe pozwany nie spowodował żadnych uszkodzeń. Nie świadom, iż w zaparkowanym na ulicy pojeździe A. wyrządził szkodę pozwany wrócił do domu. Dopiero w początku 2015 roku, na skutek odczytania zdjęć z monitoringu zainstalowanego na Przychodni, Policja w Z. ustaliła, że to on jest sprawcą uszkodzeń. Po tych ustaleniach został on przesłuchany na Komendzie Policji w Z., po czym następnie skierowano wniosek, do Sądu Rejonowego w Zambrowie o ukaranie go za spowodowanie wykroczenia, polegającego na spowodowaniu kolizji i uszkodzeniu pojazdu A..

Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrokiem nakazowym z dnia 16 lutego 2015 roku, wydanym w sprawie II W 6/15 uznał pozwanego winnym spowodowania tego wykroczenia i wymierzył mu za nie karę grzywny w kwocie 300 złotych (dowód: wyrok, karta dłużnika 280/15 Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej), z których dowód Sąd przeprowadził na rozprawie, po okazaniu przez W. K. posiadanych dokumentów pozwalających dokonać ustaleń w tym zakresie. Przedmiotowy wyrok nie zawiera w ogóle zarzutu w zakresie „zbiegu pozwanego z miejsca zdarzenia”.

Powód reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika na okoliczność żądań pozwu przedłożył jedynie kopię polisy ubezpieczeniowej pozwanego, kalkulację naprawy 10 nieczytelnych kopii zdjęć uszkodzonego pojazdu, kopie pism o wysokości przyznanego poszkodowanemu odszkodowania i jego wypłacie, kopie pism stanowiących wezwanie do zapłaty, skierowane do pozwanego. Żaden z załączonych przez powoda dokumentów nie zawierał dowodu potwierdzającego odpowiedzialność pozwanego. Powód do dokumentacji nie załączył odwołania pozwanego z dnia 21 kwietnia 2015 roku, na które powoływał się w pozwie, skierowanym w ramach elektronicznego postępowania upominawczego, jak i nie załączył go po wyznaczeniu mu przez Sąd 2 tygodniowego terminu na złożenie dowodów wymienionych w liście dowodów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako nieudowodnione należało oddalić (art.6 k.p.c.). Artykuł 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. 124, poz 1152, z 16 lipca 2003 roku, z późniejszymi zmianami) stanowi, że zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego odszkodowania jeżeli kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia.

Sąd zważył, że oddalenie się z miejsca zdarzenia, które bezspornie ze strony pozwanego, po spowodowaniu kolizji miało miejsce, nie jest tożsame ze zbiegnięciem. Sąd w przedmiotowej sprawie w pełni podziela pogląd zawarty w wyroku z dnia 7 maja 2009 roku, sygnatura akt II Ca 237/09 Sądu Okręgowego w Białymstoku że **„sformułowanie zbiegła z miejsca zdarzenia użyte w art. 43 pkt 4 ustawy z 22 V 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych ... nie może być utożsamione z pojęciem zbiegnięcia z miejsca zdarzenia funkcjonującym na gruncie prawa karnego materialnego(art.178 k.k.). Zastosowanie dyspozycji art.43 pkt 4 ustawy wymaga ustalenia, iż sprawca kolizji drogowej opuścił miejsce świadomie, bez spełnienia ciążących na nim obowiązków wynikających z art.16 ustawy, w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę(wina umyślna lub rażące niedbalstwo)”**.

Stosownie do treści ustępu 2 przepisu art. 16 ustawy, w przypadku zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, o którym mowa w art.4 pkt 1-3 uczestnicząca w nim osoba objęta tym ubezpieczeniem (tu konkretnie pozwany) jest obowiązana do udzielenia pozostałym uczestnikom zdarzenia niezbędnych informacji koniecznych

do identyfikacji zakładu ubezpieczeń , łącznie z podaniem danych dotyczących zawartej umowy ubezpieczenia, jak też do niezwłocznego powiadomienia o zdarzeniu zakład ubezpieczeń , udzielając mu niezbędnych wyjaśnień i przekazując posiadane informacje. Uchybienie tym obowiązkom musi mieć swoje podłoże w winie umyślnej lub rażącym niedbalstwie, a nadto musi powodować określone skutki , przy czym to zakład ubezpieczeń musi wykazać obie okoliczności aby móc zastosować sankcję w postaci odpowiedzialności finansowej pozwanego. W przedmiotowej sprawie można uznać , że powód udowodnił wysokość szkody w następstwie kolizji i spowodowanie jej przez pozwanego, natomiast absolutnie jakimikolwiek dowodami nie wykazał aby pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Materiał dowodowy w sprawie jest niekorzystny dla powoda. Sam pozwany przyznał się , że śpieszył się do domu , po wizycie lekarskiej i nie zauważył, iż wykonując manewr cofania uszkodził inny pojazd. Zdaniem Sądu powód nie dosyć , że nie udowodnił świadomego oddalenia się pozwanego z miejsca zdarzenia, na przykład przez załączenie płyty z monitoringu , która przedstawiałaby zachowanie pozwanego bezpośrednio po uszkodzeniu pojazdu A. , to nie przedłożył jakichkolwiek innych dowodów w tym zakresie. Być może wyszedł z założenia, że skazanie pozwanego za wykroczenie (co do którego powód nie załączył jakiegokolwiek dokumentu i bliżej nie opisał) stanowić będzie o odpowiedzialności pozwanego. To pozwany na rozprawie przedkładał Sądowi dokumenty , które jednoznacznie wskazywały na brak jego odpowiedzialności z art.16 pkt.4 wyżej opisanej ustawy. Sąd przeprowadził na rozprawie dowód z wyroku, którym pozwany został skazany za spowodowanie kolizji, który nie zawiera jakichkolwiek zarzutów świadczących o tym , że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. W ocenie Sądu niewiadomym jest co powód , reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika chciał osiągnąć powołując się na” odwołanie” pozwanego, którego następnie nie załącza do zgłoszonych dowodów.

Pozwany zachowanie powoda wobec niego związane z tym zdarzeniem określił jako „nękanie” go przez firmę. Sąd mając na rozprawie bezpośrednią styczność z pozwanym, nie odniósł wrażenia, że jest on typem człowieka, który stara się za wszelką cenę(nawet za cenę kłamstwa) uniknąć odpowiedzialności finansowej za to zdarzenie. Wręcz przeciwnie, pozwany aby uwiarygodnić powodowi, że nie ma nic do ukrycia nadal , pomimo nieprzyjemnego dla niego zachowania ze strony powoda, kontynuuje u niego umowę OC. Zasady doświadczenia życiowego w ocenie Sądu pozwalają na przyjęcie za wiarygodne twierdzeń ,że było ciemno i późno i W. K. mający wadę wzroku, używający okularów z grubymi szklami, odjechał z miejsca zdarzenia, a nie zbiegł , nie mając świadomości , że spowodował kolizję . Za takim rozumowaniem przemawia również stosunkowo niewielki rozmiar szkody w pojeździe poszkodowanego i jej brak w pojeździe powoda. Takie wnioski Sąd wysunął przy zupełnie biernej postawie dowodowej ze strony powoda.

Z tych też względów Sąd orzekł jak w wyroku.